

30 lat minęło

30 listopada 1990 r. w Warszawie rozpoczęła się praca apostolska kobiet z Dzieła. Z okazji 30. rocznicy tego wydarzenia publikujemy następujące świadectwo.

29-11-2020

Było lato 1992 roku, kiedy moja przyjaciółka z lat młodszych opowiadała mi o księdzu Josemaríi Escrivie założycielu Opus Dei, niedługo po Jego beatyfikacji. Dzięki niej wkrótce poznałam pierwszy w Polsce ośrodek Opus Dei dla kobiet,

który znajdował się w mieszkaniu przy ul. Pięknej w Warszawie. Byłam pod dużym wrażeniem radosnej atmosfery, którą tworzyły mieszkające tam osoby. Były to pierwsze kobiety, które przyjechały do Polski w listopadzie 1990 r., by rozpocząć działalność Dzieła, aby swoją pracą przekazywać nam przesłanie Opus Dei.

W Polsce był to czas niezwykłych przemian historycznych, upadek komunizmu, pierwsze demokratyczne wybory, odzyskiwanie wolności. Historia świata zmieniała swój bieg, m.in. dzięki pontyfikatowi św. Jana Pawła II, i gdy od tylu lat nasi rodzice walczyli o wolność dla przyszłych pokoleń, my, młodzi studenci, byliśmy jej spragnieni. I właśnie wtedy przyjechały kobiety z Opus Dei z Portugalii, Francji, Belgii, Hiszpanii, USA, by całkowicie zanurzyć się w rzeczywistość naszego kraju.

Pokazywały w praktyce, jak rozwijać osobistą wolność, angażując ją odpowiedzialnie na rzecz dobra wspólnego.

Przyjechały i inspirowały do udziału w takich inicjatywach społecznych jak np. wolontariat na rzecz różnych osób (starszych, dzieci, chorych) potrzebujących pomocy. Pracując dyskretnie, ale bardzo aktywnie i skutecznie, ukazywały zarazem konkretnie, że wolność jest darem i jest nam zadana, by korzystać z jej niezwyklej mocy działania, opartej na miłości.

Przez te 30 lat, które nie wiadomo kiedy minęły, widzę jak Dzieło w Polsce rozwija się, jak duch Opus Dei staje się życiem wielu polskich rodzin, jak powstały żeńskie Ośrodki w innych miastach – Krakowie, Szczecinie, Poznaniu, Bożej Woli – nie tylko w Warszawie. Widzę, ile jest podróży osób zainteresowanych

tą formacją, właściwie ze wszystkich większych miast Polski. Dostrzegam, jak wiele osób, angażując się w tych miejscach, zmienia swoje życie w sposób pomysłowy i kreatywny. Widzę, jak duch Opus Dei inspirował dziewczyny i kobiety do tworzenia lepszego świata wokół nich. I jak marzenia osób z Dzieła i osób zaprzyjaźnionych stają się rzeczywistością.

A dlaczego? Bo był ten początek - 30 listopada 1990 r., przekładający się w radosne oddanie i silne przekonanie garstki kobiet, pełnych ufności do Boga i do swojej wolności, by codzienną pracą realizować marzenia o doskonaleniu tej rzeczywistości, w której żyjemy i którą kochamy.

Patrząc na tamte lata, w których nie brakowało wyzwań wynikających z konfrontacji z realiami czasów postkomunizmu, mamy same

powody do dziękczynienia. Jestem przekonana, że ofiarna miłość pełna radości nie jest czymś przelotnym, nie jest pozorną chwilą czy czymś przemijającym. Ta miłość jest pięknym życiem wokół relacji rodzinnych, przyjacielskich i społecznych. Dla niej warto w ten sposób żyć, realizując w pełni swoją wolność i inspirując innych ku odnajdywaniu własnej wolności.

Aneta Motyczyńska

fot. Priscilla du Preez // Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/30-lat-minelo/> (21-03-2026)